

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 11 maja 2016 roku Sąd Rejonowy w Płocku, w sprawie z powództwa A. Ł. przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością spółce komandytowej z siedzibą w G.:

1. o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności: oddalił powództwo oraz zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 3.617,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu;
2. o zapłatę, oddalił powództwo: zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 2.417,00 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu oraz nakazał ściągnąć od powoda na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Płocku kwotę 92,17 złotych tytułem zwrotu wydatków uiszczonych tymczasowo ze Skarbu Państwa (wyrok – k. 226, tom II).

Powyższe orzeczenie zapadło na podstawie poczynionych przez Sąd Rejonowy ustaleń faktycznych, które Sąd Okręgowy podzielił i przyjął za własne, a których najistotniejsze elementy przedstawiają się następująco: A. Ł. jako zamawiający oraz (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. jako wykonawca w dniu 28 czerwca 2013 roku zawarli umowę, zgodnie z którą wykonawca przyjął na zasadach częściowego wykonawcy roboty budowlane, polegające na wykonaniu posadzek przemysłowych objętych inwestycją w hali produkcyjnej w D. o pow. ok. 9000 m^(2) . W § 13 pkt 2 umowy strony ustaliły, że wykonawca zobowiązał się zapłacić zamawiającemu kary umowne za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy jak również w usunięciu wad lub usterek stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi z przyczyn zależnych od wykonawcy, w wysokości 0,15 % wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień zwłoki. (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. przystąpiła do wykonania umowy i po zakończeniu prac zgłosiła gotowość do ich odbioru, którego datę ustalono na dzień 3 października 2013 roku przy udziale (...)spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Za wykonane prace (...) spółka z ograniczoną odpowiedzialnością spółka komandytowa z siedzibą w G. wystawiła w dniu 29 lipca 2013 roku fakturę VAT na kwotę 453.955,08 złotych, a w dniu 16 sierpnia 2013 roku fakturę VAT na kwotę 395.603,79 złotych. Powód A. Ł. w dniach 12 i 27 września 2013 roku zapłacił pozwanemu kwotę 253.955,08 złotych. W trakcie przeglądu technicznego stwierdzono wady wykonanych przez pozwaną posadzek. W dniu 3 października 2013 roku powód, pozwany oraz (...)spółka z ograniczoną odpowiedzialnością zawarły trójstronne porozumienie, zgodnie z którym pozwana spółka zobowiązała się do wykonania następujących prac:

- I. wypełnienia pęknięć posadzki;
- II. wypełnienia wykruszenia betonu przy odwodnieniach;
- III. wypełnienia dylatacji;
- IV. w porozumieniu z przedstawicielem (...) w wybranych miejscach zmniejszenia zagłębienia powodujących застоiny wody na posadzce
- V. wypełnienia przestrzeni między posadzką a ścianą;
- VI. zmniejszenia nierówności przy odwodnieniach liniowych;
- VII. zaszpachlowanie ubytków betonu na płaszczyźnie posadzki.

Wszystkie wyżej wymienione prace powinny zostać wykonane w terminie 14 dni od otrzymania przez pozwaną od (...) zapłaty kwoty 545.603,79 złotych tytułem rozliczenia za wykonane posadzki.

W dniu 4 października 2013 roku (...) wpłacił pozwanemu kwotę 545.603,79 złotych.

Stwierdzone wady zostały przez pozwanego częściowo usunięte.

A. Ł. wstrzymał się z dokonaniem pozwanemu zapłaty pozostałej części wynagrodzenia w kwocie 50.000 złotych.

W dniu 25 sierpnia 2014 roku Sąd Rejonowy w Płocku wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, który został doręczony A. Ł. w dniu 11 września 2014 roku i zasądził od A. Ł. na rzecz powoda (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością spółki komandytowej z siedzibą w G. kwotę 66.215,48 złotych z ustawowymi odsetkami oraz kwotę 4.445 złotych tytułem zwrotu kosztów procesu.

Pismem z dnia 24 września 2014 roku A. Ł. złożył (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu wobec niej w kwocie 337.736,00 złotych tytułem kar umownych naliczonych w związku z opóźnieniem usunięcia wad stwierdzonych porozumieniem z dnia 3 października 2013 roku z przysługującą (...) wobec A. Ł. należnością w kwocie 73.133,87 złotych wynikającą z nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym i wezwał go do zapłaty kwoty 264.602,13 złotych w terminie 3 dni.

Sąd Rejonowy uznał, iż zarówno powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności jak i o zapłatę kwoty 20.000 złotych podlegały oddaleniu.

Przystępując do analizy prawnej ustalonego stanu faktycznego w pierwszej kolejności wskazać należy, że obydwa powództwa oparte zostały na tej samej podstawie faktycznej tj. powód twierdził, że przysługiwało mu względem pozwanego uprawnienie do naliczenia kary umownej, z którego skorzystał, a następnie wierzytelność z tytułu kary umownej przedstawił do potrącenia. Kluczowe dla rozstrzygnięcia w obydwu połączonych sprawach było zatem istnienie po stronie powoda uprawnienia do naliczenia kary umownej.

W ocenie Sądu Rejonowego powodowi nie przysługiwało uprawnienie do naliczenia kary umownej, jednakże nie z powodów, na które wskazywał pozwany. Powoływał się bowiem na § 7 trójstronnego porozumienia argumentując, że zaległą część wynagrodzenia miał zapłacić inwestor, w zamian zaś za tę zapłatę, roszczenia z tytułu gwarancji przeszły bezpośrednio na (...).

Zdaniem Sądu I instancji kara umowna, jako dodatkowe zastrzeżenie umowne, surogat odszkodowania nie stanowi elementu uprawnień gwarancyjnych i roszczenie o jej zapłatę nie zostało przeniesione na (...). Zgodnie jednak z art. 483 § 1 k.c. można zastrzec w umowie, że naprawienie szkody wynikłej z niewykonania lub nienależytego wykonania zobowiązania niepieniężnego nastąpi przez zapłatę określonej sumy (kara umowna). Jak akcentuje się w doktrynie określenie wysokości kary musi nastąpić przez wskazanie takich kryteriów, przy pomocy których w przyszłości będzie możliwe ustalenie sumy, którą dłużnik zobowiązany będzie zapłacić wierzycielowi (por. W. Borysiak, Kodeks cywilny. Komentarz, pod red. dr K. Osajda). Treść stosunku zobowiązaniowego wykreowanego pomiędzy stronami pozwalała zamawiającemu na naliczenie kary umownej m.in. w sytuacji kiedy wykonawca, z przyczyn leżących po jego stronie, opóźniał się w usunięciu wad lub usterek stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi. Wysokość kary umownej została określona jako 0,15 % wynagrodzenia umownego za każdy dzień zwłoki.

Sąd Rejonowy podniósł, iż tak skonstruowana kara umowna nie spełnia wymogu „określonej” sumy pieniężnej, nie zostało bowiem przewidziane żadne kryterium pozwalające na wskazanie sumy, która pozwala zakończyć jej naliczanie, ani nie wskazano końcowego terminu naliczania kary umownej.

Sąd pierwszej instancji wskazał na stanowisko jakie zajął Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 22 października 2015 roku, IV CSK 687/14, w którym uznał, iż nieokreślenie w umowie końcowego terminu naliczania kar umownych ani ich kwoty maksymalnej prowadzi do obciążenia zobowiązanego tym świadczeniem w nieokreślonym czasie, a więc w istocie

tworzy zobowiązanie wieczne, niekończące się. Takie ukształtowanie zobowiązania zapłaty kary umownej nie spełnia należącego do jego istoty wynikającego z art. 483 § 1 k.c. wymagania określenia sumy pieniężnej podlegającej zapłacie w związku z niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem zobowiązania niepieniężnego. Wymóg ten jest spełniony, gdy strony z góry określają wysokość kary umownej albo gdy w treści umowy wskazują podstawy do definitywnego określenia jej wysokości. Mając więc powyższe na uwadze, zastrzeżenie umowne dotyczące obowiązku zapłaty kary umownej przez wykonawcę - tu pozwanego - jako sprzeczne z ustawą jest nieważne. Powodowi z tytułu kary umownej nie przysługuje zatem żadna wierzytelność.

W zakresie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności Sąd Rejonowy podniósł, iż nawet gdyby kara umowna została zastrzeżona prawidłowo, potrącenie dokonane przez powoda było nieskuteczne, na co wskazywał pełnomocnik pozwanego, zarzucając brak wykazania przez powoda wymagalności świadczenia. Stosownie do treści art. 498 k.c. potrącenie może być skutecznie dokonane, jeżeli łącznie spełnione są następujące przesłanki: wierzytelności muszą być wzajemne i jednorodnjowe, wierzytelność strony dokonującej potrącenia musi być wymagalna, wierzytelność potrącana musi być zaskarżalna. W przypadku wierzytelności z tytułu kary umownej, z uwagi na jej funkcję w postaci surogatu odszkodowania uznaje się, iż wymagalność tego rodzaju wierzytelności, zgodnie z art. 455 k.c., jest wynikiem wezwania dłużnika do niezwłocznego spełnienia świadczenia na rzecz wierzyciela. Warunek ten wynika z niekwestionowanego w orzecznictwie stanowiska, iż zobowiązanie do zapłaty odszkodowania ma co do zasady charakter bezterminowy, dla powstania jego wymagalności wymagana jest zatem inicjatywa wierzyciela w postaci wezwania dłużnika do spełnienia świadczenia (wyrok SN z dnia 16 kwietnia 2008 roku, V CSK 515/07, nr LEX 395257; wyrok SN z dnia 30 czerwca 2011 roku, III CSK 282/10, nr LEX 898707).

W niniejszej sprawie powód nie przedstawił dowodu na okoliczność wezwania pozwanego do zapłaty kary umownej przed dokonaniem potrąceniem. Wysokość naliczonych kar umownych wynika dopiero z oświadczenia o potrąceniu i dopiero w tym oświadczeniu powód wzywa pozwanego do zapłaty kary umownej w kwocie pozostałej po dokonanych potrąceniu (k.31). Nie ulega zatem wątpliwości, że wierzytelność pozwanego w kwocie 337.736,00 złotych z tytułu kary umownej nie była wymagalna w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu. Wymagalność wierzytelności potrącającego jest w orzecznictwie uznawana za bezwzględny warunek skuteczności potrącenia ustawowego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 29 marca 2012 roku, V ACa 90/12, Biul. SA Ka 2012/2/29, nr LEX 1171257), w odniesieniu bowiem do wierzytelności przeciwstawnej akceptowane jest stanowisko, iż w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu może być ona jeszcze niewymagalna, z uwagi na zasadę zastrzegania terminu spełnienia świadczenia na korzyść dłużnika (art. 457 k.c.).

W przedmiocie kosztów procesu Sąd Rejonowy orzekł zgodnie z zasadą wynikającą z art. 98 § 1 k.p.c.

Apelację od powyższego orzeczenia złożył powód – A. Ł., zaskarżając je w całości.

Zaskarżonemu wyrokowi skarżący zarzucił:

1. – w zakresie oddalającym powództwo o pobawienie tytułu wykonawczego wykonalności sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, albowiem z pominięciem dowodu z dokumentu – oświadczenia o potrąceniu z dnia 7 sierpnia 2015 roku przedłożonego przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2015 roku wraz z dowodem doręczenia pisma pozwanej spółce. Uwzględnienie tego dowodu mogłoby doprowadzić do zupełnie innych, odmiennych w stosunku do przyjętych przez Sąd, ustaleń faktycznych w zakresie wymagalności wierzytelności przysługującej powodowi wobec pozwanego w kwocie 337.736,00 złotych z tytułu kary umownej w chwili złożenia oświadczenia o potrąceniu;
2. – w zakresie oddalającym powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności - naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 498 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd Rejonowy, że potrącenie dokonane przez powoda było nieskuteczne z uwagi na fakt, iż wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez powoda nie była wymagalna, w sytuacji gdy powód pierwszy raz wzywał pozwaną spółkę do zapłaty

kary umownej, a tym samym postawił tę wierzytelność w stan wymagalności, pismem z dnia 24 września 2014 roku, zaś oświadczenie o potrąceniu zostało złożone pozwanej w dniu 7 sierpnia 2015 roku;

3. – w zakresie oddalającym powództwo o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz powództwo o zapłatę – naruszenie prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 483 § 1 k.c. – w związku z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi nie przysługiwało uprawnienie do naliczania kary umownej, albowiem zapis § 13 ust. 2 umowy nie spełnia wymogu określonej sumy pieniężnej, o której stanowi przepis art. 483 § 1 k.c., a zatem jest nieważny z mocy ustawy, nie zostało bowiem przewidziane żadne kryterium pozwalające na wskazanie sumy, która pozwala zakończyć jej naliczanie, ani nie wskazano końcowego terminu naliczania kary umownej, w sytuacji gdy kara umowna w rozumieniu przepisu art. 483 § 1 k.c. co prawda występuje pod postacią określonej sumy, co niekoniecznie musi oznaczać, że zastrzegając ją należy ustalić jednocześnie jej wysokość, gdyż określenie kary może nastąpić przez wskazanie kryteriów, którymi posługując się, możliwym będzie wskazanie sumy, jaką dłużnik zobowiązany będzie zapłacić wierzycielowi, co miało miejsce w realiach niniejszej sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2008 roku, II CSK 428/07, LEX nr 621799).

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz powództwa o zapłatę, zasądzenie od pozwanej kosztów procesu za I instancję w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz w sprawie o zapłatę, w tym kosztów zastępstwa procesowego, zgodnie ze spisem kosztów przedłożonym na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2016 roku oraz zasądzenie od pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego, według norm przepisanych, za instancję odwoławczą w sprawie o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz w sprawie o zapłatę, o ile nie zostanie złożony spis kosztów (apelacja – k. 254 – 258, tom II).

W odpowiedzi na apelację powoda pozwana spółka wniosła o oddalenie apelacji w całości i zasądzenie od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym (odpowieź na apelację – k. 324 – 326, tom II).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jako bezzasadna podlegała oddaleniu.

Przed przystąpieniem do analizy treści środka zaskarżenia, należy zaznaczyć, że Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu pierwszej instancji i jako trafnie i prawidłowo ocenione oraz logicznie wywiedzione ze zgromadzonego materiału dowodowego, przyjmuje za własne.

W pierwszej kolejności należy wskazać – jako, że od rozpoznania zarzutu podniesionego w punkcie II.3 apelacji uzależnione jest w ogóle rozpoznawanie pozostałych jej zarzutów - iż nie zasługuje na uwzględnienie podniesiony przez skarżącego zarzut naruszenia prawa materialnego art. 483 § 1 k.c. w związku z art. 58 § 1 k.c. poprzez ich błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że powodowi nie przysługiwało uprawnienie do naliczania kary umownej, albowiem zapis § 13 ust. 2 umowy nie spełnia wymogu określonej sumy pieniężnej, o której stanowi przepis art. 483 § 1 k.c., a zatem jest nieważny z mocy ustawy, nie zostało bowiem przewidziane żadne kryterium pozwalające na wskazanie sumy, która pozwala zakończyć jej naliczanie, ani nie wskazano końcowego terminu naliczania kary umownej.

Z niewadliwych i niekwestionowanych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że A. Ł. jako generalny wykonawca oraz pozwana spółka jako podwykonawca w dniu 28 czerwca 2013 roku zawarli umowę, której przedmiotem było wykonanie posadzek przemysłowych objętych inwestycją w hali produkcyjnej w D. o pow. ok. 9000 m². W § 13 pkt 2 umowy strony ustaliły, że wykonawca zobowiązuje się zapłacić zamawiającemu kary umowne za opóźnienie w wykonaniu przedmiotu umowy jak również w usunięciu wad lub usterek stwierdzonych przy odbiorze lub w okresie gwarancji i rękojmi z przyczyn zależnych od wykonawcy, w wysokości 0,15 % wynagrodzenia umownego netto za każdy dzień zwłoki. Pozwana przystąpiła do wykonania umowy i po zakończeniu prac zgłosiła gotowość do ich odbioru, przy udziale (...) - (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.. Za wykonane prace pozwana spółka

wystawiła w dniu 29 lipca 2013 roku fakturę VAT na kwotę 453.955,08 złotych, a w dniu 16 sierpnia 2013 roku fakturę VAT na kwotę 395.603,79 złotych. Powód A. Ł. w dniach 12 i 27 września 2013 roku zapłacił pozwanemu kwotę 253.955,08 złotych. W trakcie przeglądu technicznego stwierdzono wady wykonanych posadzek, czego pozwana nie kwestionowała.

Powód wywodzi żądanie pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności oraz zapłaty z uprawnienia do naliczenia kary umownej, z którego skorzystał, a następnie wierzytelność tą przedstawił do potrącenia z wierzytelnością pozwanego.

Zasadnie Sąd Rejonowy zważył, że zastrzeżona w umowie kara umowna jako 0,15 % wynagrodzenia umownego na każdy dzień zwłoki nie spełniła wymogu „określonej” sumy pieniężnej. Wskazać bowiem należy, iż z treści art. 483 § 1 k.c. dopuszczającego zastrzeżenie kary umownej w „określonej sumie” wynika nakaz wyrażenia jej kwotowo w chwili zastrzegania. Nie rodzi to jednak obowiązku podania konkretnej sumy pieniężnej stanowiącej karę umowną.

Wbrew wywodom apelującego podobne stanowisko jak przyjęte przez Sąd Rejonowy za cytowanym przezeń wyrokiem z dnia 22 października 2015 r., sygn. akt IV CSK 687/14 wynika również z powołanych przez skarżącego innych orzeczeń Sądu Najwyższego. I tak w uzasadnieniu wyroku z dnia 6 lutego 2008 r., sygn. akt II CSK 428/07, Legalis nr 124554, wskazano, iż określenie kary umownej może nastąpić przez wskazanie kryteriów, dzięki zastosowaniu których, możliwe będzie wskazanie sumy, jaką dłużnik zobowiązany będzie zapłacić wierzycielowi. Tak więc i tu wyrażone zostało stanowisko, iż dla skuteczności zastrzeżenia kary umownej wymagane jest takie określenie kryteriów jej wyliczania, aby możliwe było wskazanie sumy ewentualnej kary umownej.

Również w wyroku z dnia 2 czerwca 2016 roku, w sprawie sygn. akt I CSK 506/15, opubl. Legalis nr 1482482 Sąd Najwyższy wskazał, iż strony mogą „określić karę pośrednio przez wskazanie podstawy jej naliczenia w sposób pozwalający uznać jej ustalenie za dokonane i zamknięte”. Nieokreślenie w umowie końcowego terminu naliczania kar umownych ani ich kwoty maksymalnej prowadzi do obciążenia strony przeciwnej tym świadczeniem w nieokreślonym czasie, które ma tę właściwość, iż nie ma zakreślonego końca.

Na marginesie dodać dalej należy, iż w świetle postanowień trójstronnego porozumienia zawartego przez strony z inwestorem w dniu 3 października 2014 r. (k.14-15), a w szczególności zapisu jego § § 7 i 8 wątpliwości budzi – niezależnie od powyższego – również samo uprawnienie powoda do naliczania kar umownych. Skoro bowiem pozwana spółka, za zgodą powoda (który wszak także podpisał to porozumienie, przez co rozumieć należy, iż akceptował jego warunki), na wykonane posadzki udzieliła gwarancji bezpośrednio inwestorowi, a co więcej zobowiązała się usunąć już ujawnione, jak i przyszłe, powstałe w okresie gwarancji usterki w terminie od ich zgłoszenia przez (...), to należy rozumieć, iż powód jako wykonawca robót w tym zakresie został zwolniony ze swoich umownych obowiązków. W konsekwencji też zbędny był jego dalszy udział w pracach związanych posadzkami (w tym usuwaniem wad). W tej też sytuacji zapis § 13 pkt 2 umowy stron 28 czerwca 2013 r. utracił swoją moc, gdyż skoro nie był już stroną w tym zakresie to nie mogły go dotyczyć niewykonania (nienależytego wykonania) zobowiązania pozwanej w tym zakresie, rozumianego jako np. skutki uchybienia terminu w usuwaniu wad i nie mógł z tego tytułu w ogóle ponieść szkody.

Na zakończenie dodać można, iż również pozostałe zarzuty apelacji nie znajdują uzasadnienia, jednakże w świetle przyjętego powyżej stanowiska co do zasadności naliczania kary umownej jako takiej, nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy.

Jak wykazano pozwana spółka wykonała zamówione posadzki przemysłowe wadliwie, ale oświadczenie o potrąceniu nie było skuteczne także z tego powodu, że powód nie przedstawił dowodu na okoliczność wezwania pozwanego do zapłaty kary umownej przed dokonaniem potrąceniem.

W przypadku wierzytelności z tytułu kary umownej pełniącej funkcję surogatu odszkodowania wskazuje się, iż zobowiązanie to ma charakter bezterminowy, gdyż termin jego spełnienia nie jest oznaczony, ani też nie wynika z jego właściwości. W tych okolicznościach, zgodnie art. 455 k.c. świadczenia te, winny być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do ich wykonania. Skoro zatem przed złożeniem przez powoda oświadczenia o potrąceniu

tych wierzytelności, nie wezwał on pozwanego do spełnienia świadczenia, a brak jest dowodów na tę okoliczność, to należało uznać, że nie został spełniony wymóg skuteczności tego oświadczenia, gdyż jedynie wierzytelność pozwanego wynikająca z nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy w Płocku w dniu 25 sierpnia 2014 roku, w sprawie sygn. akt V GNc 1686/14 była w tym momencie wymagalna.

W przedmiotowej sprawie powód złożył oświadczenie o potrąceniu wierzytelności przysługującej mu wobec pozwanego w kwocie 337.736,00 złotych z tytułu naliczonych kar umownych w związku z opóźnieniem usunięcia wad stwierdzonych porozumieniem z dnia 3 października 2013 roku z przysługującą pozwanemu należnością w kwocie 73.133,87 złotych wynikającą z nakazu zapłaty. Jednakże powód, jak zasadnie wskazał Sąd Rejonowy, przed złożeniem oświadczenia o potrąceniu nie wezwał pozwanego do spełnienia świadczenia wynikającego z tytułu kar umownych, a zatem wierzytelność ta w dacie złożenia przez powoda oświadczenia o potrąceniu nie była wymagalna.

Zatem oświadczenie o potrąceniu złożone przez powoda należało uznać za nieskuteczne.

Nie ma racji skarżący gdy czyni Sądowi Rejonowemu zarzut naruszenia prawa materialnego, a mianowicie przepisu art. 498 § 1 k.c. poprzez jego niewłaściwe zastosowanie i uznanie przez Sąd Rejonowy, że potrącenie dokonane przez powoda było nieskuteczne z uwagi na fakt, iż wierzytelność przedstawiona do potrącenia przez powoda nie była wymagalna.

Z całą mocą należy podkreślić, iż istota potrącenia sprowadza się do sytuacji, gdy dwie osoby są jednocześnie względem siebie dłużnikami i wierzycielami, a każda z nich może potrącić swoją wierzytelność z wierzytelnością drugiej strony do wysokości wierzytelności niższej. Przedmiotem obu wierzytelności mogą być pieniądze lub rzeczy tej samej jakości oznaczone co do gatunku, a obie wierzytelności są wymagalne i mogą być dochodzone przed sądem lub przed innym organem państwowym. Składający oświadczenie o potrąceniu musi w stosunku do swego wierzyciela posiadać własną, istniejącą już wierzytelność i wierzytelność ta w dacie potrącenia musi być wymagalna. W rozpoznawanej sprawie nie doszło do skutecznego potrącenia wierzytelności, także i z tego powodu, że powód nie złożył prawidłowo oświadczenia materialnoprawnego o potrąceniu wierzytelności drugiej stronie.

Tym samym bezzasadny jest zarzut sprzeczności istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału wskutek naruszenia przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy, a mianowicie art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dokonanie oceny dowodów w sposób niewszechstronny, albowiem z pominięciem dowodu z dokumentu – oświadczenia o potrąceniu z dnia 7 sierpnia 2015 roku przedłożonego przez pełnomocnika powoda na rozprawie w dniu 14 sierpnia 2015 roku wraz z dowodem doręczenia pisma pozwanej spółce.

Sąd Okręgowy nie dostrzegł żadnych uchybień kwestionowanego wyroku, które powinny być uwzględnione w toku kontroli instancyjnej z urzędu. W tym stanie rzeczy, wobec bezzasadności wskazanych zarzutów sformułowanych przez apelującą, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Odwoławczy orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c. i art. 99 k.p.c. w związku z art. 391 § 1 k.p.c. Powód przegrał postępowanie apelacyjne w całości w obu rozpoznawanych sprawach, w związku z czym powinien zwrócić stronie przeciwnej poniesione przez nią koszty postępowania apelacyjnego, tj. kwotę 6.000,00 złotych będącą wynagrodzeniem pełnomocnika pozwanego. Wynagrodzenie to, stanowiące sumę (2.400,00 złotych + 3.600,00 złotych) zostało ustalone dla każdej połączonej sprawy (V GNc 1686/14 i V GC 1382/14) zgodnie z wartością przedmiotu sporu (odpowiednio 20.000,00 złotych i 73.600,00 złotych) na podstawie § 2 ust. 5 i 6 w związku z § 10 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 roku, poz. 1804) z uwagi na to, że apelacja została wniesiona po 1 stycznia 2016 roku, a przed 27 października 2016 roku.

Ryszard Badio Marzena Eichstaedt Bartosz Kaźmierak